

paraszat WAJECE 28:10 – 32:3

¹⁰ Gdy Jaakow opuścił Beer Szewę i poszedł do Charanu, ¹¹ dotarł do miejsca [a była to góra Morija, gdzie Awraham złożył na ołtarzu swojego syna Jicchaka. Jaakow odmówił modlitwę wieczorną i] zanocował tam, bo słońce [nagle] zaszło. Wziął kilka kamieni z tego miejsca i ułożył wokół głowy [jako ochronę przed dzikimi zwierzętami], i położył się na tym [świętym] miejscu. ¹² Przyśnił mu się sen, że drabina była ustawiona na ziemi, której szczyt sięgał nieba, a modlitwy do Boga wchodziły zaś wysłuchanie schodziło po niej. ¹³ Nagle *Bóg* stanął ponad nim i powiedział: Ja jestem *Bóg*, *Bóg* twojego przodka Awraham i *Bóg* twojego ojca Jicchaka. Ziemia, na której leżysz, [będzie częścią ziemi] która dam tobie i twojemu potomstwu. ¹⁴ [I chociaż w późniejszym czasie] twoje potomstwo będzie [uniżone] jak proch ziemi, ty i oni rozprzestrzenią się na zachód, wschód, północ i południe, i wszystkie rodziny ziemi będą się nawzajem błogosławić pragnąc być jak ty i twoje potomstwo. ¹⁵ Bądź pewien, że Ja jestem z tobą i będę cię strzegł wszędzie [przed Esawem i Lawanem], dokąd pójdziesz i sprowadzę cię z powrotem do tej ziemi; i nie opuszczę cię, aż uczynię to, o czym mówiłem [Awrahamowi: ta obiecana ziemia] będzie dla ciebie [a nie dla Esawa]. ¹⁶ Jaakow obudził się ze snu i powiedział: Naprawdę *Bóg* jest w tym miejscu, a ja nie wiedziałem o tym [bo inaczej nigdy bym tutaj nie nocował, w tym świętym miejscu]. ¹⁷ Przeraził się i powiedział: Jak niesamowite jest to miejsce! Niczym dom Boga i brama nieba [przez którą modlitwy się wznoszą]! ¹⁸ Jaakow wstał wcześniej rano. Wziął kamień, [w] który [spożyły się kamienie, które sobie] ułożył wokół głowy, i ustawił go jako pomnik, a na jego wierzchołek wylał oliwę [aby tym wyróżnić to miejsce]. ¹⁹ Nadał temu miejscu nazwę Bet El [co znaczy „Dom Boga”], chociaż początkowo to miasto nazywało się Luz. ²⁰ Jaakow złożył ślub, mówiąc: Jeśli *Bóg* będzie ze mną [spełniając swoje obietnice] i będzie mnie strzegł w tej drodze, którą idę [tak jak powiedział] i da mi chleb do jedzenia i ubranie do noszenia [jak obiecał, że mnie nie porzuci], ²¹ i wrócę w pokoju do domu mojego ojca [jak obiecał, że powrócę], bo *Bóg* [dowiodł, że jest] Bogiem [który będzie mnie chronił przed nieprzyjaciółmi]. ²² Wtedy ten kamień, który ustawiłem jako pomnik, będzie podstawą domu Boga. I ze wszystkiego, co mi dasz, oddzielę dla Ciebie dziesięcinę [przeznaczoną na jałmużnę].

29

¹ Jaakow prędko wyruszył [ośmielony zapowiedziami Boga] i poszedł do ziemi ludzi Wschodu. ² Rozejrzał się i zobaczył studnię na polu. Leżały tam obok trzy stada owiec, bo z tej studni poiono stada; a na otworze studni był potężny kamień. ³ Gdy zebrały się tam wszystkie stada, odsuwano ten kamień znad otworu studni i poiono owce, a potem kładziono kamień z powrotem na otwór studni, na jego miejsce. ⁴ I Jaakow powiedział do nich: Bracia moi! Skąd jesteście? Odpowiedzieli: Jesteśmy z Charanu. ⁵ Zapytał ich: Czy znacie Lawana, wnuka Nachora? Odpowiedzieli: Znamy. ⁶ Zapytał ich: Czy dobrze mu się wiedzie? Odpowiedzieli: Dobrze, oto jego córka Rachel idzie z owcami. ⁷ I powiedział: Przecież jest jeszcze dzień i jeszcze nie czas zbierać stada, napójcie owce i idźcie paść. ⁸ Odpowiedzieli: Nie możemy, aż zbiorą się wszystkie stada. Wtedy odtacza się kamień znad otworu studni i poimy owce. ⁹ Rozmawiał jeszcze z nimi, gdy nadeszła Rachel z owcami jej ojca, bo była pasterką. ¹⁰ Gdy Jaakow zobaczył Rachel, córkę Lawana, brata jego matki, i owce Lawana, brata jego matki, podszedł Jaakow i odtoczył kamień znad otworu studni [bez wysiłku, okazując niesamowitą siłę] i napił owce Lawana, brata swojej matki. ¹¹ Jaakow pocałował Rachel [ale w proroczej wizji zobaczył, że nie będzie razem z nią pochowany, dlatego] głośno zapłakał. ¹² Jaakow powiedział Racheli, że jest krewnym jej ojca i że jest synem Riwki. A ona pobiegła i powiedziała swojemu ojcu [bo jej matka już nie żyła]. ¹³ I gdy Lawan usłyszał tę wiadomość o Jaakowie, synu swojej siostry [który sam odtoczył kamień] – pobiegł mu naprzeciw [bo myślał, że skoro Eliezer, sługa Awrahama przybył z dziesięcioma wielbłądami, tym bardziej syn Jicchaka przybędzie obładowany pieniędzmi. A kiedy nie zobaczył pieniędzy], objął go [aby wyczuć, co ma w kieszeniach] i ucałował go [aby zobaczyć, czy nie ukrywa perły w ustach]. [Lawan] wprowadził go do swojego domu. A [Jaakow] opowiedział Lawanowi wszystko, co się wydarzyło [z Esawem i jak musiał uciekać w strachu o życie]. ¹⁴ I Lawan mu powiedział: [Skoro nie masz żadnych pieniędzy, powinienem cię stąd wypędzić] ale skoro jesteś kością z mojej kości i ciałem z mojego ciała [możesz zostać]! I [Jaakow] został z nim [i wypasał jego owce] przez miesiąc. ¹⁵ I Lawan powiedział do Jaakowa: Czy dlatego, że jesteś moim krewnym, masz pracować dla mnie za darmo? Powiedz mi, ile ma wynosić twoje wynagrodzenie? ¹⁶ A Lawan miał

dwie córki – starszą imieniem Lea i młodszą imieniem Rachel. ¹⁷ Oczy Lei były czułe, a Rachel miała piękne rysy twarzy i była pięknego wyglądu. ¹⁸ Jaakow kochał Rachel. I powiedział mu wprost: Będę ci służył siedem lat za Rachel, twoją młodszą córkę. ¹⁹ I powiedział Lawan: Lepiej, abym dał ją tobie, niż miałbym ją dać innemu mężczyźnie; zostań ze mną. ²⁰ Jaakow służył siedem lat za Rachel, a wydawały mu się jak kilka dni, z powodu jego miłości do niej. ²¹ I Jaakow powiedział do Lawana: Daj mi żonę, z którą się zaręczyłem, bo wypełniły się dni, a poślubię ją. ²² Lawan zebrał wszystkich miejscowych ludzi i wyprawił ucztę [aby go omamić]. ²³ Ale wieczorem [kiedy było ciemno, Lawan], wziął swoją córkę Leę i zaprowadził ją do [Jaakowa. Lea знаła sekretny znak, który jej wyjawiała Rachel]. I Jaakow ją poślubił. ²⁴ Lawan dał Zilpę, swoją służącą [pierwotnie przypisaną Racheli] swojej córce Lei jako służącą. ²⁵ Ale rano, kiedy [Jaakow] zobaczył, że to Lea, powiedział do Lawana: Cóż mi uczyniłeś? Czy nie za Rachel służyłem ci? Czemu mnie oszukałeś? ²⁶ A Lawan powiedział: U nas nie robi się tak, by wydać młodszą przed starszą [i ludzie nie pozwoliłyby mi dotrzymać mojej obietnicy]. ²⁷ Skończ [świętować] ślubny tydzień z tą i wtedy my wszyscy damy ci natychmiast również tamtą, za służbę, którą będziesz wykonywał dla mnie przez następnych siedem lat. ²⁸ I Jaakow tak uczynił. Skończył z nią [świętować] ślubny tydzień i [Lawan] dał mu swoją córkę Rachel za żonę. ²⁹ I Lawan dał Bilhę, swoją służącą, swojej córce Rachel jako służącą dla niej. ³⁰ [Jaakow] poślubił także Rachel. I kochał Rachel bardziej niż Leę. I służył mu jeszcze siedem następnych lat [tak samo sumiennie, jak wcześniej]. ³¹ *Bóg* zobaczył, że Lea jest mniej kochana, i otworzył jej łono [choć była niepłodna]. Rachel [jednak pozostała] niepłodna [aż Jaakow się modlił za nią]. ³² Lea zaszła w ciążę i urodziła syna, i nadała mu imię Reuwen [co znaczy „zobacz, to mój syn”], bo powiedziała: *Bóg* zobaczył moją niedolę i teraz mój mąż mnie pokocha. ³³ Ponownie zaszła w ciążę i urodziła syna, i powiedziała: Bo *Bóg* wysłuchał [mojej modlitwy], bo jestem niekochana i dlatego dał mi także tego syna. I nadała mu imię Szimon [co znaczy „słyszeć”]. ³⁴ I ponownie zaszła w ciążę, i urodziła syna, i powiedziała: Teraz, tym razem, mój mąż przywiąże się do mnie, bo urodziłam mu trzech synów; dlatego [anioł] nadał mu imię Lewi [co znaczy „przywiązany”]. ³⁵ I ponownie zaszła w ciążę, i urodziła syna, i powiedziała: Teraz będę dziękować *Bogu*, dlatego nadała mu imię Jehuda [co znaczy „wychwalony będzie Bóg”].
Potem przestała rodzić.

¹ Gdy Rachel widziała, że nie urodziła Jaakowowi dzieci, zazdrościła swojej siostrze [dobrych uczynków, którymi zasłużyła sobie na dzieci]. Powiedziała do Jaakowa: Daj mi dzieci [modląc się za mnie], bo jeśli nie, umrze z żalu i wstydu. ² Jaakow rozgniewał się na Rachel i powiedział: [Mnie o to prosisz!] Ty sama módl się do Boga, który powstrzymał owoc twojego łona. ³ [Wtedy] powiedziała: Tu jest moja służąca Bilha, poślub ją. Urodzi, a ja uznam to dziecko za swoje i będę je wychowywała jak własne [i tak samo jak twoja babka Sara] ja też będę miała potomstwo dzięki niej. ⁴ Dała mu Bilhę, swoją służącą, za żonę i Jaakow poślubił ją. ⁵ Bilha zaszła w ciążę i urodziła syna Jaakowowi [który uznał go za równego swoim innym dzieciom]. ⁶ I Rachel powiedziała: Bóg osądził [i uniewinnił] mnie, co więcej, wysłuchał moją modlitwę, i dał mi syna. Dlatego nadała mu imię Dan [co znaczy „sąd”]. ⁷ I Bilha, służąca Racheli, ponownie zaszła w ciążę i urodziła Jaakowowi drugiego syna. ⁸ A Rachel powiedziała: Stoczyłam Boskie zapasy z moją siostrą i moje modlitwy zostały wysłuchane. I nadała mu imię Naftali [co znaczy „zwycięzca”]. ⁹ Gdy Lea zobaczyła, że przestała rodzić, wzięła Zilpę, swoją służącą, i dała ją Jaakowowi jako żonę. ¹⁰ Zilpa, służąca Lei, urodziła Jaakowowi syna. ¹¹ A Lea powiedziała: Szczęśliwy los [mnie spotkał po tym, gdy przestałam rodzić]! I nadała mu imię Gad [co znaczy „szczęśliwy los”]. ¹² A gdy Zilpa, służąca Lei, urodziła drugiego syna Jaakowowi, ¹³ Lea powiedziała: Szanowana będę, kobiety mnie będą szanować jako pierwszą żonę. I nadała mu imię Aszer [co znaczy „szanowany”]. ¹⁴ W dniach żniw pszenicy Reuwen poszedł i znalazł na polu mandragorę, i przyniósł ją swojej matce Lei. I Rachel powiedziała do Lei: Daj mi, proszę, mandragorę twojego syna. ¹⁵ Ale ona odparła jej: Czy nie wystarczy ci, że zabrałaś miłość mojego męża, chcesz także zabrać mandragorę mojego syna? A Rachel odpowiedziała: To niech będzie z tobą tej nocy, za mandragorę twojego syna. ¹⁶ Gdy Jaakow przyszedł z pola wieczorem [zmierzając do namiotu Racheli], Lea wyszła mu naprzeciw i powiedziała: Masz przyjść do mojego namiotu, jako nagroda za mandragorę mojego syna. Pozostał [więc] z nią tamtej nocy. ¹⁷ I Bóg wysłuchał [modlitwy] Lei – zaszła w ciążę i urodziła Jaakowowi piątego syna. ¹⁸ A Lea powiedziała: Bóg dał mi nagrodę za to, że dałam mojemu mężowi

moją służącą. I nadała mu imię Jisachar [co znaczy „jest nagroda”].¹⁹ I Lea ponownie zaszła w ciążę, i urodziła Jaakowowi szóstego syna.²⁰ I Lea powiedziała: Bóg obdarzył mnie dobrym darem, tym razem mój mąż zamieszka ze mną [w jednym namiocie] na stałe, bo urodziłam mu sześciu synów. I nadała mu imię Zewulun [co znaczy „dobry dar”].²¹ A potem urodziła córkę i nadała jej imię Dina.²² Bóg pamiętał [o dobrym uczynku] Rachel [która chcąc ocalić swoją siostrę z rak Esawa, przekazała Lei sekretny znak. Rachel się bała, że skoro jest niepłodna, Jaakow rozwiedzie się z nią, i Esaw będzie ją chciał poślubić], dlatego Bóg wysłuchał jej [modlitwy] i otworzył jej łono.²³ Zaszła w ciążę, urodziła syna i powiedziała: Bóg usunął moje upokorzenie [niepłodnej kobiety].²⁴ Nadała mu imię Josef [co znaczy „dodatek”], mówiąc: Oby Bóg dodał mi następnego syna.²⁵ Po tym, gdy Rachel urodziła Josefa [którego przeznaczeniem było zniszczyć Esawa, Jaakow uważał, że jest bezpiecznie wrócić], dlatego powiedział do Lawana: Pozwól mi odejść, abym poszedł do mojego własnego miejsca, do mojego własnego kraju.²⁶ Daj mi moje żony i moje dzieci, za które ci służyłem, i pójdę, bo wiesz, jak sumienną służbę wykonałem dla ciebie.²⁷ A Lawan powiedział do niego: Jeżeli znalazłem przychylność w twoich oczach, zostań ze mną, bo odkryłem wróżeniem, że Bóg błogosławił mi za względu na ciebie.²⁸ Wyznacz mi twoje wynagrodzenie, a dam ci je.²⁹ I powiedział [Jaakow] do niego: Dobrze wiesz, jak sumiennie ci służyłem i jak [nieliczne] były twoje stada, póki się nimi nie zaopiekowałem.³⁰ Bo niewiele miałeś przed moim przyjściem, obficie się rozmnożyło. Bóg pobłogosławił cię z mojego powodu. A kiedy ja zrobię też coś dla mojego domu?³¹ I [Lawan] powiedział: Co mam ci dać? A Jaakow odpowiedział: Nie dawaj mi niczego [co posiadasz], tylko zrób tę rzecz dla mnie, a potem znów będę pasł i strzegł twoich stad.³² Obejdę dzisiaj całe twoje stado, odłączając stamtąd każde jagnię nakrapiane i łaciate i każde jagnię brązowe spośród owiec i łaciate i nakrapiane spośród kóz – to będzie moja nagroda.³³ W przyszłości, gdy przyjdzie do mojej nagrody – zaświadczy [to] o mojej uczciwości wobec ciebie. Każde, które nie będzie u mnie nakrapiane i łaciate wśród kóz i brązowe wśród owiec, możesz uznać za skradzione.³⁴ I Lawan powiedział: Zgoda. Niech będzie tak, jak powiedziałaś [i mam nadzieję, że się nie rozmyślisz].³⁵ Tego dnia usunął kozły pręgowane i łaciate i wszystkie kozy nakrapiane i łaciate, wszystkie, które miały białe miejsca i wszystkie brązowe spośród owiec i dał swoim synom.³⁶ Ustalił odległość trzech dni drogi

między sobą a Jaakowem i Jaakow pasł resztę stada Lawana. ³⁷ [W pierwszym roku Bóg zesłał swoje błogosławieństwo i rodziły się nakrapiane i łaciate, ale w drugim roku] Jaakow [nie poległ na cudzie] i wziął sobie świeże gałązki topoli, migdałowca i platanu; obłupał z nich [kore], odsłaniając biel na gałązkach. ³⁸ Gałązki, które obrał, ustawił naprzeciw stad, przy korytach i przy poidłach z wodą, gdzie [zwierzęta ze] stad parzyły się, gdy przychodziły pić. ³⁹ Stada parzyły się przed gałązkami i rodziły owce pręgowane, nakrapiane i łaciate. ⁴⁰ Jaakow oddzielał [nowo urodzone] owce i [ponownie] ustawiał stada przed [owcami] pręgowanymi i wszystkimi brązowymi w stadach Lawana. I oddzielił swoje stada, i nie przyłączał ich do stad Lawana. ⁴¹ I podczas każdego parzenia się silnych owiec Jaakow kładł [gałązki] w korytach tak, by owce je widziały i parzyły się przed gałązkami. ⁴² Ale przed słabymi nie kładł, [więc] słabe były Lawana, a silne Jaakowa. ⁴³ I wzbogacił się człowiek [imieniem Jaakow] ogromnie, miał liczne stada, [z zysku za które nabył] służące i służących, wielbłądy i osły.

31

¹ [Ale Jaakow] podsłuchał rozmowę synów Lawana, którzy mówili: ‘Jaakow zabrał wszystko, co należało do naszego ojca, i z tego, co należało do naszego ojca, wziął się cały ten jego majątek’. ² Jaakow dostrzegł również, że Lawan nie miał już dla niego oblicza tak [przyjazne] jak przedtem. ³ I Bóg powiedział do Jaakowa [we śnie]: Powróć do ziemi twoich ojców, do miejsca twojego urodzenia. [I tylko tam] Ja będę z tobą. ⁴ Jaakow [nie chciał niczego zrobić zanim się nie naradzi z swoimi żonami, dlatego] wysłał [posłańca] i wezwał Rachel i Leę na pole, do swoich stad. ⁵ I powiedział im: Zobaczyłem wyraz twarzy waszego ojca. Nie jest on już dla mnie taki jak przedtem, [bo podejrzewa, że zatrzymuję w swoim posiadaniu to, co się mu prawnie należy, ale w rzeczywistości], Bóg mojego ojca jest ze mną [i to On dał mi, wszystko co posiadam]. ⁶ Bo wy wiecie, że z całych sił służyłem waszemu ojcu. ⁷ Jednak wasz ojciec oszukiwał mnie i zmieniał moje wynagrodzenie sto razy, ale Bóg nie dał mu mnie skrzywdzić. ⁸ [Choć najpierw obiecał mi stada różnych kolorów, to potem zmienił je na jeden kolor, jednak] jeśli powiedział: ‘Nakrapiane będą twoją zapłatą’, to całe stado rodziło nakrapiane, a jeśli powiedział: ‘Pręgowane będą twoją zapłatą’, to całe stado rodziło pręgowane. ⁹ W ten

sposób, Bóg odebrał stada waszemu ojcu i dał je mnie. ¹⁰ Stało się, że podczas parzenia się owiec podniosłem oczy i zobaczyłem we śnie, że oto [aniołowie] przynosili do owiec barany [ze stad synów Lawana, które były] pręgowane, nakrapiane i cętkowane. ¹¹ I powiedział do mnie anioł Boga we śnie: ‘Jaakowie!’ I odpowiedziałem: ‘Jestem!’ ¹² I powiedział: ‘Rozejrzyj się teraz i zobacz, że wszystkie barany przychodzące do owiec są pręgowane, nakrapiane i cętkowane, bo widziałem wszystko to, co uczynił ci Lawan. ¹³ Jestem [posłany przez] Boga [który objawił ci się] w Bet El, tam, gdzie namaściłeś pomnik i gdzie złożyłeś mi ślub; wyrusz teraz, wyjdź z tego kraju i powróć do kraju twojego urodzenia’. ¹⁴ A Rachel i Lea odpowiedziały mówiąc: [Nie mamy żadnego powodu, żeby tu zostać, bo] czy mamy jeszcze jakikolwiek udział w dziedzictwie domu naszego ojca [skoro ma synów, którzy wszystko odziedziczą]? ¹⁵ Czy nie uważa nas za obce? Skoro sprzedał nas [tobie w zamian za twoją pracę]? A nasze pieniądze przejadł! ¹⁶ Całe bogactwo, które Bóg odebrał naszemu ojcu, należy do nas i do naszych dzieci. Więc teraz zrób wszystko, co Bóg ci powiedział! ¹⁷ Wtedy Jaakow wstał i wsadził swoje dzieci i swoje żony na wielbłądy. ¹⁸ Wyprowadził całe swoje stado i cały majątek, który posiadał, własne stado, które nabył w Padan Aram, aby pójść do swojego ojca Jicchaka, do ziemi Kanaan. ¹⁹ Lawana [nie było przez kilka dni, bo] poszedł [na odległość trzech dni świętować] strzyżenie swoich owiec [przy których byli jego synowie]. Rachel ukradła figurki [bożków] należące do jej ojca, [by go próbować oderwać od bałwochwalstwa, a Lawan trzymał je wierząc, że mu przyniosą ochronę i szczęście]. ²⁰ Jaakow zwiódł Lawana oszusta, nie mówiąc mu, że ucieka. ²¹ Uciekł ze wszystkim, co miał. Przekroczył rzekę [Eufrat], kierując się w stronę gór Gilead. ²² Trzeciego dnia Lawanowi przekazano, że Jaakow uciekł. ²³ Wziął więc swoich krewnych ze sobą i gonił za nim, [pokonując w jeden dzień odległość] siedmiu dni drogi, i dopadł go przy górach Gilead. ²⁴ [Zanim Lawan dogonił Jaakowa] Bóg przyszedł do Lawana oszusta w nocnym śnie i powiedział mu: Uważaj! Nie namawiaj Jaakowa [do powrotu], ani miłymi obietnicami, ani podłymi groźbami. ²⁵ Gdy Lawan dogonił Jaakowa, Jaakow rozbił swój namiot w górach, i Lawan ze swoimi przyjaciółmi rozbił [namiot] w górach Gilead. ²⁶ I powiedział Lawan do Jaakowa: Co zrobiłeś? Dlaczego zwiódłeś mnie i porwałeś moje córki, jak jeńców wojennych? ²⁷ Czemu uciekłeś potajemnie i okradłeś mnie? Niczego mi nie mówiąc. Odesłałbym cię radośnie, z pieśniami, bębniem i lirą! ²⁸ Nawet nie pozwoliłeś mi

ucałować moich wnuków i moich córek, rzeczywiście głupio postąpiłeś. ²⁹ Jest w mojej mocy wyrządzić ci krzywdę, ale Bóg waszego ojca wczoraj w nocy powiedział do mnie: ‘Uważaj! Nie namawiaj Jaakowa [do powrotu], ani miłymi obietnicami, ani podłymi groźbami’. ³⁰ [Owszem, wielokrotnie] chciałeś odejść, bo bardzo tęskniłeś za domem swojego ojca [jednak dogadaliśmy się i dlatego zostałeś], ale czemu ukradłeś moich bogów [których się boję]? ³¹ Jaakow odpowiedział [na te pytania we właściwym porządku] mówiąc do Lawana: [Uciekłem przed tobą, bo] się bałem. Myślałem, że porwiesz swoje córki. ³² [A na twoje drugie pytanie odpowiadam ci:] ten u kogo znajdziesz swoje bożki, będzie ukarany śmiercią, nie będzie żył! W obecności twoich krewnych sprawdź, czy coś twojego jest u mnie i weź sobie. Bo Jaakow nie wiedział, że to Rachel je wzięła. ³³ Lawan poszedł do namiotu Jaakowa i do namiotu Lei, i do namiotu obu służących, ale niczego nie znalazł. [Przeszukał jeszcze raz i] gdy wyszedł z namiotu Lei, [znów] wszedł do namiotu Rachel [bo ją podejrzewał]. ³⁴ Ale figurki, które wzięła, Rachel włożyła do wielbłądziego siodła i usiadła na nich. Lawan przeszukał cały namiot, ale ich nie znalazł. ³⁵ Powiedziała do swojego ojca: Nie gniewaj się, mój panie, że nie mogę wstać przed tobą, bo mam to, co zwykłe u kobiet. A on szukał, i nie znalazł figurek. ³⁶ Jaakow rozzłościł się i kłócił się z Lawanem. Jaakow zarzucił Lawanowi: Jakie jest moje przestępstwo? Jaki jest mój grzech, że tak gwałtownie goniłeś za mną? ³⁷ Przeszukałeś wszystkie moje rzeczy. Czy znalazłeś cokolwiek z rzeczy z twojego domu? Połóż to przed twoimi i moimi krewnymi i niech rozsądzą pomiędzy nami dwoma [kto ma do nich prawo]! ³⁸ Przez tych dwadzieścia lat, które byłem z tobą, twoje owce i twoje kozy nie roniły, ani [nowo urodzonego] barana nie zjadłem z twojej trzody. ³⁹ Nie przyniosłem ci niczego, co by było rozszarpane [przez dzikie zwierzęta. I chociaż nie byłem za to odpowiedzialny] ponosiłem stratę, bo tego ode mnie żądałeś. [Płaciłem też za to] co zostało skradzione w dzień, czy nocą. ⁴⁰ [Żyłem tak, że] za dnia zżerał mnie upał, w nocy mróz, a moje oczy pozbawione były snu. ⁴¹ Dwadzieścia przeszło lat mojej obecności w twym domu; pracowałem dla ciebie czternaście lat za dwie twoje córki i sześć lat za twoją trzodę. I zmieniałeś moje wynagrodzenie sto razy. ⁴² Gdyby Bóg mojego ojca, Bóg Awrahama i Ten, który jest Bojaźnią Jicchaka nie był ze mną, na pewno teraz odesłałbyś mnie z pustymi rękami. Bóg widział moją niedolę i trud moich rąk i zgał cię ostatniej nocy. ⁴³ A Lawan odrzekł Jaakowowi: Kobiety [które poślubiłeś]

są moimi córkami i dzieci [które ci urodziły] są moimi dziećmi, i trzoda [która nabyłeś wątpliwym sposobem] jest moją trzodą – i naprawdę wszystko, co tu widzisz, jest moje. Ale jak [mógłbym skrzywdzić] moje córki dzisiaj, albo ich dzieci, które urodziły? ⁴⁴ Chodź, teraz ja i ty zawrzyjmy porozumienie. A [Bóg] będzie świadkiem pomiędzy mną a tobą. ⁴⁵ Jaakow wziął kamień i ustawił go jako pomnik. ⁴⁶ I powiedział Jaakow do swoich krewnych: Nazbierajcie kamieni. Wzięli kamienie i zrobili kopiec. I jedli tam, na kopcu. ⁴⁷ I Lawan nazwał go Jegar Sahaduta, a Jaakow nazwał go [jednak po hebrajsku] Gal Ed [co znaczy „kopiec świadectwa”]. ⁴⁸ Lawan powiedział: Ten kopiec jest świadkiem pomiędzy mną i tobą dzisiaj; dlatego nadał mu nazwę Galed ⁴⁹ [który nazywany jest też] Micpa [co znaczy „Słup Strażniczy”], bo powiedział: Niech Bóg strzeże [porozumienia] pomiędzy mną a tobą [że nie będziemy ukrywać niczego jeden przed drugim], gdy znikniemy sobie nawzajem z oczu. ⁵⁰ Jeżeli będziesz źle traktował moje córki lub jeśli weźmiesz sobie inne żony prócz moich córek kiedy już nie będziemy razem – wiedz, że Bóg będzie świadkiem pomiędzy mną a tobą. ⁵¹ I Lawan powiedział do Jaakowa: Oto ten kopiec i ten pomnik, które wzniosłem pomiędzy mną i tobą. ⁵² Ten kopiec będzie świadkiem a ten pomnik świadectwem, że nie naruszę tego porozumienia, którego ten kopiec jest świadectwem, i że ty nie naruszysz tego porozumienia, którego świadectwem jest ten kopiec i ten pomnik – że nie będziemy krzywdzić jeden drugiego. ⁵³ Bóg Awrahama i bogowie Nachora, bogowie ich przodków będą rozsądzać między nami. Ale Jaakow przysiągł [tylko] na Boga, którego czcił jego ojciec Jicchak. ⁵⁴ Jaakow zarządził zwierzęta na ucztę. Zaprosił przyjaciół Lawana, aby brali udział w posiłku. A oni jedli i przenocowali na górze.

32

¹ Lawan wstał wcześniej rano i ucałował swoje wnuki, i swoje córki i pobłogosławił ich, i ruszył w drogę z powrotem do swojego domu. ² A Jaakow poszedł swoją drogą i [w wizji] napotkali go aniołowie Boga [z ziemi Jisraela, żeby go wprowadzić do niej]. ³ Gdy Jaakow zobaczył to miejsce, powiedział: Ten obóz jest święty. Nadał temu miejscu nazwę Machanajim [co znaczy „Podwójny Obóz”], aniołów i jego.

Rozdział 28

11 Midrasz, 12 Ibn Ezra, 13-17 Raszi, Sforno. 18 Ibn Ezra, 19 Malbim, 20-22 Risonim

Rozdział 29

1-3 Raszi, 11 Ramban, Ibn Ezra 12 Ramban, 13-14 Seforno, 17 Onkelos, Raszi. 18 Raszi, 20 Seforno, 22 Jalkut Szimoni, 24 Malbim, 26 Seforno, 27 Ibn Ezra, Raszbam 30 Raszi, 31 Ramban, Seforno, Malbim

Rozdział 30

1 Ramban, 2 Onkelos, Seforno. 3 Onkelos, Raszi, 5 Ramban, Malbim 8 Onkelos 10 Malbim, 13 Onkelos 14 Raszbam, Ramban 15-16 Malbim, 18 Raszbam, 20 Malbim, 23 Raszi, 25 Raszbam, 26 Malbim, 27 Onkelos, Raszi, 30 Raszi, Ramban 31 Raszbam, 32 Raszi, 33 Hirsch, 35 Raszi 37 Ramban, Radak 43 Raszi

Rozdział 31

3 Patrz Raszi do 11, 4 Hirsch, 5 Seforno, 8 Ramban, 10 Ramban, 14-18 Raszi, 19 Ramban, Hirsch, 20 Seforno, 24 Ibn Ezra, Ramban, Seforno 31 Raszi, 32 Raszbam, 33 Raszi, 35 Ramban, 39 Seforno, 42 Raszi, 43 Seforno, 44 Ramban, 52 Ibn Ezra 53 Raszi, Ibn Ezra 54 Raszi

Strzeż się, żebyś nie rozmawiał z Jaakowem [chcąc go przekonać, żeby wrócił] ani miłymi obietnicami, ani podłymi groźbami. Strzeż się, żebyś namawiając Jaakowa [do powrotu] nie używał ani miłych / przymilnych obietnic, ani podłych groźb. Strzeż się, żebyś nie rozmawiał z Jaakowem [chcąc go przekonać, żeby wrócił] czy to miłymi obietnicami, czy to podłymi groźbami.